

GAZETA KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 19. MARCA ROKU 1799. we WTOREK.

Kommissya wspólna trzech Najjaśniejszych Dworów do uregulowania długów s. p. Króla Jmci Stanisława Augusta i byłszej Rzeczypospolitej Polskiej, kończąc na dniu 14. Marca roku bieżącego likwidacyą i weryfikacyą długów do byłszej Rzeczypospolitej za stałego oney Rządu regulujących się, i w swych protokółach w czasie dawniejszych Obwieszczeniami przepisanych zanotowanych, a w celu przelania onych i całego swego dzieła po ostatnią decyzją do samych Najjaśniejszych Dworów, tudzież z porządku rzeczy, mając wkrótce zamknąć wszelkie swe czynności i protokoły, wiadomo każdemu czyni niniejszym Obwieszczeniem, iż od zwyczajnej wyrażonej daty, żadnych a żadnych pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem i pozorem podawanych sobie petycji od nikogo nie przyjmie, iako już albo w poprzednich swych Obwieszczeniach zastrzeżoną prekluzyą objętych, albo przez niedopełnienie w nich przepisanych prewidel, też prekluzyi podpadłych. — Dan w Warszawie dnia 14. miesiąca Marca 1799. roku.

Kommissya wspólna trzech Najjaśniejszych Dworów do uregulowania długów s. p. Króla Jmci i byłszej Rzeczypospolitej Polskiej.

z Paryża dnia 29. Lutego.

Obywatel *Adriał* terazniejszy sędzia w trybunale kassacyjnym iedzie do *Neapolu* w charakterze kommissarza Dyrektoryatu dla urządzenia tamtejszey Rzeczypospolitej. — Kontradmiral *Benaudin* odebrał rozkaz prosto do *Brestu* udania się także do *Neapolu*, i będzie tam zostawać w obowiązku kommissarza marynarki. — Tu teyszy instytut narodowy nauk, dał w podarunku każdemu z obcych uczonych do ustanowienia iednostajności miar i wag tu się znajdujących, ieden exemplarz kosztowney edycyi *Virgiliusza* przez *Dydota*. Uczony *Duński* konsyliarz *Bugge* już z rąk przed kilku dniami wyjechał. — Szef batalionu *Deres*, który z trębaczem do insurgentów w *Citta-vecchia* był wysłanym, został rozstrzelanym od nich. Generał *Merlin* dowodzi oblężeniem miasta tego zbuntowanego. — Dzienniki tuteysze wyświeciły teraz zatargi, które powstały między dworem *Rossyjskim* i zmarłym Elektorem *Bawarskim*. Język *Rossyjski* zakonu *Maltańskiego* w *Peterzbргу*, zniósł ięzyk *Bawarski* sprzeciwiający się układowi pierwszego. Hrabia *Pierregg* miał w tym interesie wyjechać do *Moskwy*. Wszakże interes ten już jest ukończonym, gdyż terazniejszy elektor zniósł zupełnie zakon *Maltański* w *Bawaryi*.

W Radzie 500. *Duplantier* złożył raport względem wkrótce nastąpić mających elekcyow do ciała prawodawczego. Z raportu tego widzieć się daie, iż procz wyboru trzech części, 250. członków wynoszących, należy jeszcze odnowić 65. miejsc wakujących, tak dalece, iż w ogóle 315. nowych członków wybranych będzie.

Tuteysze pisma przytaczają ciekawy w terazniejszych okolicznościach wypis z dzieł *Fryderyka W.* W szostey części dzieł swoich, Król ten oświadcza życzenie, aby monarchia *Francuzka* wzięła *Ren* za granicę, i okazaie iak łatwo plan ten ulkutecznionym być może.

W *Neapolu* wszyscy mieszkańcy broń złożyć musieli, pod karą rozstrzelania na miejscu. — Ponieważ Rada starszych odrzuciła podatek na sol, przeto na dniu 24. w Radzie 500. podany został projekt podwoie-

nia podatku na okna, drzwi, i kominy, tudzież sprzedania dobr do duchowieństwa protestanckiego należących etc. Nakoniec wyznaczona została kommissya z 7. członków, która ma podać sposoby do zastąpienia deficit roku 7. — *Boissy d'Anglas*, *Dumolard*, *Villaret Jozeuse* i inne osoby udały się na miejsce deportacyi sobie wyznaczone do wyspy *Oleron*, gdzie najlepsze miejsce *Chateau du Bourg* za mieszkanie sobie wybrali. Przyjęci tam zostali z wszelką ludzkością. Jeden z nich wyraża w liście: W *Oleron* można żyć wybornie za 100. frankow co miesiąc. — Kommissarz *Boulay* z wielu office-rami wyjechał z *Brestu* dla udania się do rozmaitych portow zachodniej *Francyi*, i wezwania do służby Rzeczypospolitej wszystkich marynarzow nawet do 50. roku wieku swego dochodzących. Wprzód ieszcze wysła do nich proklamacya od admirała *Morard de Galles*, w której między innemi jest wyrażono „Marynarze, oyczyna oczekuje po waszey odwadze ostatniego wysilenia, w celu nadania pokoju *Europie*. Całą siłę waszą wymierzcie przeciw nieprzyjaciolom waszym *Anglikom* etc. — Uważaj tu, iż Król *Neapolitański* i *Sardyński* są w równym wieku urodzeni w r. 1751.

Wyczytuemy z listu z *Coire*, iż Generał *Maffena* rozpoczął już nieprzyjacielskie kroki. — List z *Rzymu* pod d. 28. Stycznia pisany przez iednego *Francuza*, który rozmawiał z *G. Mack* u ambassadora *Bertholio*, wyraża, iż widział tego Generała trzymającego w ręku okrągłą kapelus z troykolorową kokardą. „Rzekł do mnie, do daie teazę *Francuz*, iż gdyby był miał w swojej armii 500. *Francuzkich* lub *Niemieckich* officerow, nie byłoby nam z nim tak łatwo poszło. Przylięgał mi się, iż nigdy sobie tego nie mógł wystawić, ażeby się na świecie znajdował naród tak tępy iak *Neapolitański*. Wpadł w zapalczywość, gdy mnie zapewniał, iż widział na własne oczy, iak w najmocniejszym pędzie trzy szwadrony *Neapolitańczykow*, uciekało przed małą liczbą kawalerii *Francuzkiej*.

Mowią, iż minister *Talleyrand Perigord* wszedł w związki małżeńskie z Panią *Grant* dawną przyjaciółką swoją, która iednak dotąd ieszcze zatrzymała nazwisko swoje. — Dowiadujemy się, iż ieden człowiek dla zrobienia się nieśmiertelnym, miał zamiśl nasładować *Karoling Corday*, i chciał udać się do *Francyi*, aby tam zdradzieckim sposobem zabił Dyrektora *Barrasa*, do którego miał listy polecające od iencow *Francuzkich* w *Anglii* będących.

Słychać, iż *Faypoult* mianowany jest konsulem Rzeczypospolitej do *Hamburga*, *Eymar* ma powierzoną legacyą do iednego z dworow *Niemieckich*, a *Amelot* do *Frankfortu*.

Sposob odkrycia konspiracyi w *Malcie* był następujący: Dnia 21. Nivos (10. Stycznia) wieczorem, dway officerowie wychodząc z miasta do zamku *Manuel*, w którym zostawali na załodze, postrzegli kilku ukrywających się ludzi; ieden z tych officerow wzięwszy z sobą siedmiu ochotników, poszedł przeciwko tym złoczyńcom, z których kilku zabitych, a 30. zostało wziętych, inni rzuciwszy się na czoła, uciekli. *Francuzi* mają już w swej mocy dowodzcow tej konspiracyi; niektórzy z nich już ią przypłacili swemi głowami; między innemi pewny korszykaczek dawny kapitan korsarłki. Pokazalo się,

iż on miał grać pierwszą rolę. Ponieważ *Malta* nie może być siłą zdobytą, i gdy nietrzeba się bać iak tylko zdrady, garnizon przedsiębierze wszelkie środki, ażeby się od niey zabezpieczył. Odebrał już dwa statki naladowane winem, gorzałką i solonym mięsem, zboża ma na 20. miesięcy.

Wiktor *Hugues* przybył do *Ferol*, z kąd wkrótce stanie we *Francyi*. — Za kilka dni *Ob. Mariani* wyjeżdża z *Paryża* do *Lucerny* w urządzie ministra *Rzpltey Cisłpińskiej*. — Dywizya floty *Hiszpańskiej* powrocila z wysp *Kanaryjskich*, wysadziwszy tam 3000. wojska.

Dnia 1. Marca.

Generał *Suchet* szef generalnego sztabu armii *Włoskiej*, był od niejakiego czasu zawieszony w swoim urzędzie. Dyrektoryat przywrócił go do służby, wysyłając go do armii *Mogunckiej*, gdzie w sztabie swoim będzie użyty.

Posel *Algierłki Abuhaja*, przez prawo odwetu, został aresztowany, i w więzieniu *Temple* zamknięty. Sekretarz jego ratował się ucieczką, lecz *Policya* rozkazała go ścigać.

Dowiedzieliśmy się dnia wczorayszego, iż Generał *Mack* przybył dnia 15. do *Medyolanu*; mieszka w oberży dawniej Cesarłkiej. Straż jego składa się z dwóch żołnierzy w pokoju, 8. w przedpokoju, a 4. na wschodach. W *Medyolanie* odkryto konspiracyą. Mowią, iż iey odnogi daleko zachodziły. Aresztowano wiele osob. Sprawa ta roztrząsana jest z największą tajemnicą.

Dnia wczorayszego *Policya* zabrała dzieło pod tytułem: *Moskal w Paryżu*, autor iey *Leclerc* z *Dep: Vosges*, aresztowanym został. Skonfiskowano całą edycyą. — Mowią tu o pojedynku który się miał odprawić w *Egipcie* między Generałami *Lasne* i *Lasnus*. Jeden z nich ma być ciężko rannym. — Wieść o oddaleniu się Ministra marynarki była fałszywą. — Rada 500. na sesyi swojej dnia 27. wydała rezolucyą stanowiącą, iż dobra wyznania *Augsburskiego* w *Helwecyi*, są dobrami narodowymi.

Przyjaciel *Praw* i inne pół-urzędowe dzienniki umiesciły następujący Artykuł z *Monachium* pod d. 20. Lutego. „*P. Paget* Minister *Angielski* w *Monachium*, dnia 10. Lutego w przytomności dworu powiedział, iż *Ob. Trouvé* miał od Dyrektoryatu zlecenie zrobienia rewolucyi w *Xięstwie Wirtemberskim*, i że w tym celu korrespondował z *Ob. Alquier* mającym sobie powierzoną też samą czynność w *Bawaryi*. *Ob. Alquier* dnia 12. osądził za rzecz przyzwolitą pisać do *Barona Hompesch* Ministra stanu Elektora *Palatyna*, następujący List: *Mości Panie Baronie*, iestem uwiadomiony, iż dnia 23. (10. Lutego) *P. Paget* Minister *Króla Angielskiego*, powiedział w obecności Dworu, iż miał pewność, iakoby *Ob. Trouvé* z rozkazu Dyrektoryatu miał się zatrudnić rewolucyonowaniem krajow *Xcia Wirtemberskiego*; że ja w tym celu porozumiewam się z tym Ministrem, i że wraz z nim pracuję na zrobienie zamieszania w *Bawaryi*; Przeciwno tej nikczemney potwarzy wystawiam powagę Dyrektoryatu Wykonawczego, oraz roztropność i rzetelność jego Ministra w *Stutgardzie*. Co do mojej osobistości, nie zniżę się do usprawiedliwienia; odwołuję się od tej sromotnej delacyi do moich postępów; do szacunku który mi winien Elektor Jmć, i jego Ministrowie, oraz do głosu *Publiczności*. *Atoli po-*

nieważ na powieść zagranicznego Ministra, winienem iasną i wyraźną odpowiedź, ta więc iść: iż powieść autora uważam zupełnie fałszywą. Proszę WPana Mości Panie Baronie, ażebyś przyjął zapewnienie o wysokim poważaniu. — P. S. To co do WPana piszę, byłbym miał honor powiedzieć Elektorowi Jmci, gdyby mu już był prezentowanym. Spodziewam się, iż zechcesz mu ten mój List komunikować.

W liście iednym z Kairu, pod dniem 12. Listopada pisany, czytamy doniesienia następujące: „Naypiękniejszą teraz mamy tu roku porę. Wody Nilu, zalawszy Egipt i zostawiwszy użyzniający muł po sobie, już opadają. Sytema Arabów, walczenia z każdym narodem, który bez zawarcia pierwej z nimi traktatu, do ich krajów przybywa, iest naygorszą nieprzyzwoitością; lecz my poczyniliśmy już ugody z wielu pokoleniami, które nie tylko nas w przechodzie nie napastują, ale nawet odprawiają nas w drodze, i biją się za nas, kiedy tego potrzeba. Łódź iedna ze 12tu naszymi ochotnikami była w przepławie swoiey na Nilu, napadniętą od mieszkańców iedney wiołki na prawym brzegu położoney. Żołnierze nasi bili się walecznie i odparli Arabów. Lecz wystrzelawszy wszystkie swoje ładunki, byli przymuszeni schronić się do przyległego lasu na lewym brzegu Nilu. Jakież było ich zadziwienie, gdy spostrzegli Szeika iedney przyległej wiołki z 600. zbroynych ludzi na pomoc im przybywającego, który rozpedził napastniczych Arabów i na łodzi swoiey odeśłał ich, aż do Rahmanie. Co do Mameluków, zupełnie są pobici, rozproszeni, i wszędzie od woylek naszych ścigani; z tym większą ochotą, że nie ma żadnego Mameluka, któryby nie miał przy sobie trzosa z kilku tylicami franków. Jakoż znajdują się niektórzy ochotnicy, którzy z tego obłowy zylkali po 20. lub 30. tylicy franków.

z Hiszpanij dnia 15. Lutego.

Wielu kuryerów wysłanych zostało do Cadix do admirała Mazaredo z zleceniami stosownemi do uzbroień w tym porcie robić się mających. Od tego czasu 3. fregaty otrzymały rozkaz, aby były gotowemi do wypłynienia na nayspieszniejsze hasło, a 8. liniowych okrętów iak nayspieszniej uzbrajaia. Procz tych ma być jeszcze 30. liniowych okrętów, i fregat w stanie gotowym postawionych. Kapitan okrętowy Don Cagigal z wielu officerami morłkiem postąpił z Cadix do Kartageny, dla objęcia tam komendy nad flotą lekkich statków przewozowych i wypłynienia z nią na morze. Z Ferrol także mamy wiadomość, iż flota tamtejsza z 5. liniowych okrętów złożona, mająca na sobie wiele woylek lądowego, gotuje się do wyjścia pod żagle. — Cezarz Marokański iakkolwiek Francyi i iey przyjaciółom wojnę wypowiedział, postanowił iadnak iżanować Hiszpanią.

z Petersburga dnia 25. Lutego.

Z Jafy i Konstantynopola odebraliśmy wiadomość, iż znaiomy Basman-Oglu, przez poruszenia woylek Rossyjskich przeciw Widdynowi wymierzone, wstrzymany w przedsięwzięciach swoich, wszedł w negocyacyę z Kapitanem Baszą a po oddaniu się swoim pod postuszeństwo Porty, rangę Kapidzi Baszy otrzymał, z zaręczeniem, iż wkrótce zażyczyony będzie godnością Balzy trzylitnego. Z tych powodów woylek swoje pod dniem 15. Stycznia rozpuścił, bramy Widdynu otworzył, i komunikacyę między miastem i somliedzkimi okolicami przywrócił.

z Sztokholmu dnia 26. Lutego.

Xiąże de Heffenstein znajduje się w mieście naszym. Za przybyciem swoim wezwany był od Króla na radę złożoną w interesach zagranicznych, a dla rozległych i głębokich wiadomości swoich w interesach Rzeszy, a mianowicie Pomeranii posiada wysokie zaufanie Króla. Ponieważ przedsięwzięto znowu interes graniczny z Rossyją, przeto wspomniany Xiąże zaproszony był, aby wziął miejsce w radzie, którą Król dla tej okoliczności złożył.

Od granic Austriackich dnia 27. Lutego.

Woylek Cesarłkie w całym kraju są w poruszeniu.

Ponieważ wojna z Basmanem-Oglu iest zakończona, przeto stojące woylek Cesarłkie nad granicą Turecką, odebrało inne przeznaczenie. — Mowią, iż hrabia Dietrichstein dawniej w Petersburgu bawiący, ma otrzymać urząd ministra Cesarłkiego w Berlinie. — Z Florencyi donoszą, iż rząd francuzki żądał od W. Xiążęcia, aby nie dozwalał przejścia przez kraje swoje żadnym innym woylekom iak tylko Francuzkim, i nie wpuszczał do portów swoich żadnych innych okrętów iak tylko Francuzkie.

z Inspruka dnia 26. Lutego.

Na dniu 18. wkroczył tu cały regiment Toskański zwany, iest przednią strażą korpusu od 18. tylicy ludzi w okolicach naszych stać mającego. Cała armia Tyrolska ma dochodzić do 90. tylicy ludzi, a główna kwatery iey pod dowództwem Generała Bellegarde będzie w mieście naszym założona. Tyrolczycy iakże także korpusy obywatelskie. Względnie obrony Tyrol uważany być może dla krajów dziedzicznych Cesarłkich za twierdzę od natury wyławną.

z Stutgardu dnia 27. Lutego.

Odtąd iak rząd Francuzki dał wyraźne zapewnienie, iż nie ma zamiaru, czynić iakiejkolwiek odmiany w konstytucyi kraju naszego, wszystko iest w spokojności. Xiąże także wyjazd swój wstrzymał.

z Frankfortu dnia 2. Marca.

Z Monachium donoszą, iż zmarły Elektor zostawił znaczny łkarb w gotowiznie, żadnego iednak testamentu nie zrobił. — W Szwajcaryi rząd ma pewność wojny i iest do niey w gotowości. Francuzkie woylek liczenie się zbierają nad granicą Gryzonów. — Względem wezwania Francuzów Hanau do poddania się, wieść była fałszywa. — Nowy Elektor Bawarski kazał przyłożyć pieczęć do kancelaryi interesów zagranicznych.

Gazeta Praska przeznacza woylek Rossyjskie w wyższej Austrii stojące do Włoch. Na ich miejsce ma przybyć do Niemiec świeżego woylek Rossyjskiego 60. tylicy, które ikladać się będzie z 10 regimentów infanteryi, 5 batalionów grenadyerów, 2 regimentów strzelców, i kirasylorów, 2 dragonów, i huzarów, i Tatarów, 5 Kozaków, 5 kompanii artyllerystów, 600 wozów ammunicyjnych i proporcjonalney liczby armat. Feldmarszałek Suwarow ma nad tym woylekiem mieć komendę, i już przodem nad Ren pospieszył.

Wielka liczba armat, i wozów ammunicyjnych przechodziła około naszego miasta do Höchst. Szły one od Homburga. Mowią, iż wszystkie infanterya która się znajduje z tej strony, ciągnie do Höchst dla zostawienia miejsca kawalerii. Listy z Stutgardu wyrażają, iż woylek Austriackie postępują naprzód.

Zdaie się, iż większość Seymu postanowiła zdać się na Cesarza w okoliczności postępowania woylek Rossyjskich. Tym sposobem negocyacye Rastadzkie zależałyby od decyzji Cesarłkiej.

Ministrowie Francuzcy oświadczyli swoje podziwienie z przybycia iednego Ministra z pulnocy, i Ministra Angielskiego do Ratzbony.

Pewne pismo publiczne wzmiankuje osobliwą skruczę złego sumnienia. W iedney gazecie Angielskiej umieszczone było następujące doniesienie: „Jakub Gibson czyni wiadomo, iż gdy Opatrzność dozwoliła mu ciągłego powodzenia w interesach jego, mianowicie w czasie ostatniej elekcyi do parlamentu, przy której znaczną zyskał sumę; Przeto uważa być obowiązkiem swoim, część tego niesprawiedliwie zarobionego majątku, poświęcić dobremu uczynkowi. W tym celu oznajmuie ubogie wdowy rozmaitych dysfryktów, iż przeznacza dla nich sto beczek zboża, które za wyrokiem niektórych przyjaciół swoich, na których się zdaie, między nie rozdzielić pragnie. Piękny przykład sumnienia dla wszystkich niesprawiedliwego zarobku szukających.

Utrzymują tu zawsze, iż linia demarkacyina nową wzmie rozciągłość, i że zaymie cały prawy brzeg Menu. — Gazety Mannheimskie ieszcze tu dziś nie przybyły. Dnia wczorayszego o 11. godzinie wieczorem Francuzi niepokazali się ieszcze w okolicach Heilderberga.

z Rastad dnia 2. Marca.

Ministrowie Cesarscy odebrali z Wiednia wiadomość, iż w tak ważney okoliczności iaką iest przechod woylek Rossyjskich, nie można tak wczesney przedsiębrać rezolucyi, i że postępować sobie tym sposobem bez żadnych względów dla tak możnego Monarchy iakim iest Imperator Rossyjski, byłoby to oczewiście czynić przeciwko interesom i na szkodę Rzeszy Niemieckiej. Z tego powodu Cabinet ten oczekuje iakie będzie w tej okoliczności zdanie nayspiesznych stanów Rzeszy. Z tego opóźnienia Ministrowie Francuzcy mocne okazują nieukontentowanie.

Dowiadujemy się z Strazburga, iż Generał Bernadotte uda się nad Men, ponieważ woylek Austriackie pomykają się ku Frankonii. Legacya Francuzka zapewniła, iż w wszelkim zdarzeniu miejsce zgromadzenia kongresu nie będzie przez woylek zajęte.

Ob. Rudler Kommissarz Rządowy, przybył tu dnia 23. Mianowany on iest Kommissarzem Cywilnym przy armii Generała Jourdan.

Widziemy tu wielkie podobieństwo, iż kongres na dale odprawiać się będzie. Wiele do tego wpływać może sytema polityczne nowego Elektora Palatyna. Jego zdanie przeciwko przechodowi woylek Rossyjskich na Seymie podane, oraz zupełne znieślenie wielkiego Przeorłwa Zakonu Maltańskiego w Bawaryi, zdają się być zgodne z myślą Ministrów Francuzkich. To wielkie Przeorłwo było częścią języka Niemieckiego, które zeszyły Elektor utworzył w roku 1782. na miejsce języka Angielskiego. Temu Przeorłwu nadane były wszystkie Jezuickie dobra ruchome i nieruchome znajdujące się w Bawaryi, Neuburg, Salzbach, i w wyższym Palatynie, szacowane 4. miliony. Xiąże Bretzenheim był w nich wielkim Przeorem, a Hrabia Morawicki tutejszy Minister, Kommandorem.

D. 3 Mar:--Dnia wczorayszego minister Bawaro-Palatynski odebrał wiadomość o zajęciu przez Francuzów Manheimu. Baron Albin odebrał także wiadomość, iż G. Bernadotte wezwał fortecę Filipsburg do poddania się. Ta okoliczność wielkie tu i sprawiła wrażenie, i zaczyna się obawiać o zerwanie pokoju z Rzeszą. Hr. de Lehrbach za kilka dni z iad wyjedzie. — Główna kwatery Generała kommanderującego Jourdan przeniesioną została dnia wczorayszego z Offenburga do Gegenbach, a Generała Vandamme z Gegenbach do Hornberg. Francuzi dnia dzisiejszego pomykają się dalej.

List Reingrafa de Salm kommandanta Filipsburga do Barona Albini.

Dowiesz się JW. WP. z przyłączoney kopii o zadziwiający pismie, które dnia dzisiejszego przywiezione zostało przez Generała adiutanta Francuzkiego Gaudin, imieniem Generała Bernadotte, oraz iaką mu dałem odpowiedź. Upraszam JW. WPana, ażebyś tę okoliczność wziął na uwagę wraz z innemi ministrami i pełnomocnym ministrem Cesarłkim, i iezeli to być może, uwiadomił mnie o tym co się stanie w Rastad, ażebym wiedział iak w tej mierze postąpić. Mam honor etc. — W Filipsburgu d. 2. Marca 1799. podpisano Reingraf de Salm. G. L. W głównej kwaterze dnia 12. Ventose (2. Marca) roku 7. Rzeczypospolitey Francuzkiej.

Bernadotte Generał Kommanderujący armią obszerwacyiną do Generała Kommandanta fortecy Filipsburga.

Mości Panie Generale. Rząd Austriacki z wżgardą Traktatu w Campo Formio zawartego, zajął fortecę Ulm; ten postępek daie mi powod osadzenia garnizonu w fortecy, w której WPan dowodzi; naprośnobyś się WP. chciał temu opierać: niemogłbyś tego uczynić z żadnych przyczyn; garnizon WPana nie iest dosyć mocnym, ażeby mógł szturm wytrzymać, a pokey między Rząptą Francuzką i Rzeszą Niemiecką, który iest bliskim podpisania, nakazuje WPanu unikać krwi rozlewu, i oddać mi zakład, którego nie mogłbyś uchronić przed siłą armii Austriackiej. Nie rozumiem ażebyś WPan chciał ią raczej poddać tej armii. Gdyby tak było, mogł WPan zapewnić, iż iest zbyt oddalona, ażebyś przez długi czas mógł się od niey nayszybszych spodziewać posiłków. Armia pod dowództwem Generała Jourdan przechodzi w tym momencie przez czarne gury, i idzie iey szukać w

środku Bawaryi. Muszę więc powiedzieć; wiem, iż WPana garnizon jest nieukontentowany, iż officerowie są nadto rozsądni i oświeceni, ażeby mieli przelewać krew podług upodobania i dziwactw niektórych obłąkanych ludzi, i że żołnierze nieoczekują, tylko na znak do boju, ażeby swą oświadczyli wolę. Mieszkańcy bliscy widzenia swoich domów w płomieniach, będą także wiedzieli co czynić. Artyllerya która się pomyka z Landawy dla zapalenia ich miasta, poda im długo oczekiwaną pocztę dla przymuszenia Kommandanta, ażeby złożył klucze. Armia, którą dowodzę niepotrzebując tych wszystkich korzyści, jest z siebie dostatecznie mocna do pokonania WPana; pragnę: ażeby uporządkować WPana nie przymusił mnie do przelania krwi ludzkiej, ani do wprawienia w rozpacz nieszczęśliwych ofiar mieszkających w Filipsburgu. Nie mogę ci Generale nadto tego powtarzać, iż nie w sposobie nieprzyjacielskim chcę osadzić garnizon w fortecy WPana; daleki od tego, mam zamiar zachować ją dla Rzeszy Niemieckiej, i w obliczu świata czynię przedsięwzięcie oddania jej, skoro tylko Rząd Francuzki będzie miał pewność, iż Rzesza może ją przeciwko domowi Austriackiemu obronić. W ręku WPana MPanie Generale jest życie wielu ludzi i los mieszkańców Filipsburga. Winienś się WPan z tego sprawić nie tylko swoim współczesnym, ale nawet potomności, która cię sądzić będzie. Z mojej strony, jeżeli mnie WP. przymusił do dobywania twierdzy, dobędę ją bez wątpienia, ponieważ mi to zapewniają ludzie, którymi dowodzę i sposoby, którymi rozrządzam, lecz kara tego, który nie na siebie ściągnie, będzie straszna, ponieważ tym sposobem wejdzie w wojnę z Rzeczpospolitą Francuską, niezdolną także wstrzymać żołnierki zapalczywości, która się całkowicie na niego zwała. Mam honor pozdrowić WPana.

(podpisano) BERNADOTTE.

W Ottenheim przy Filipsburgu 2. Marca 1799.

Mości Panie Generale, list WPana pod datą 12. Ventos (2. Marca) oddany mi przez Generała-Adjutanta Gaudin, zawiera w sobie ośnowę której niepowiniennem się był spodziewać w tym momencie, gdy pokój między Rzeszą Niemiecką i Rządem Francuską zdaje się być już bliższym podpisania. Znasz WPan sam, iż byłbym nader wyślepym, gdybym chciał zezwolić na oddanie mu tej twierdzy, której straż powierzono mi została przez Generała kommandującego armią Rzeszy. Jego bytność nie jest zbyt nadto odległa, a obecność Deputowanych zgromadzonych na kongres pokoju jest jeszcze bliższą. Rozkazy i instrukcje o które niezwłocznie z tych dwóch stron dopraszać się będą, i które wkrótce odbiorę, podadzą mi prawo i jakiego się trzymać będą. Tym czasem nim mnie dojdą, i nim o nich WPanu doniosę, nie mogę uczynić jak tylko to, co każdy człowiek kochający honor na moimby miejscu uczynił. Stan w jakim się znajduje powierzona mi forteca, nie jest taki, jak się WPanu zdaje. Nieznam także nieukontentowania pomiędzy garnizonem zostającym pod moją komendą. Winienem więc WPanu oświadczyć, iż nie mogę w żadnym sposobie przyjąć garnizonu Francuzkiego do fortecy Filipsburga, i że daleki od przedsięwzięcia kroków nieprzyjacielskich, niemniej jednak opierać im się potrafię. Zaczepnik winien będzie swoim współczesnym i potomności sprawę ze wszystkich nieszczęść, które będą mogły z jego poślętku wyniknąć. Zostać etc.

(pódpisano) Rheingrave Hr. de Salm G. L.

Dnia 4. Marca.

Deputacja Rzeszy niebrała wcale na rozważenie okoliczności dotyczącej się Filipsburga, wezwanej od Francuzów do poddania się. Spodziewać się trzeba, że dani przyzwyczajeni na to odpowiedzi zostawione będzie G. kommandującemu armią Rzeszy. — Francuzkie wojska coraz dalej się posuwają. Jutro kwatery główne ma przybyć do Willingen.

Dnia 5. Marca.

Nota Ministra Pełnomocnego Cesarzkiego do Deputacji Rzeszy.

Kommissya Cesarzka w teraźniejszym położeniu rzeczy, nie może potwierdzić propozycji Deputacji Rzeszy pod d. 2. t. m. do odpowiedzi na Notę Pełnomocnych ministrów Rządy Francuzkiej pod d. 11. Ventos (1. t. m.) jak tylko w przypadku, ażeby ta poprzednica od-

powiedź prześlatała na prostym doniesieniu o oddaniu pominionej Noty, i o komunikowaniu onej generalnemu sejmowi Rzeszy, każde inne oświadczenie będzie wstrzymane aż do dalszej decyzji Cesarza i Rzeszy, stosownie do Conclusum Deputacji pod d. 26. Stycznia, i do sankcji na nią danej pod d. 27. t. m. — W Raftad d. 4. Mar. 1799. (podpi.) Hr. Metternich-Winnebourg.

Deputacja zgromadzi się dnia jutrzejszego, obawiamy się, iż pofterunki armii G. Jourdan znajdują się już za Feiffingen. Mówią, iż Francuzi zaczęli od ulkutecznienia planu feklaryzacji w Szwabii.

z Szwaburgu dnia 3. Marca.

Armia Moguncka pomyka się wsiłkimi stronami przez dolinę Kinzing i Kulbis ku Dunaiowi, i wkrótce przybędzie w okolice Ulm. Pierwszego dnia główna kwatery była w Offenburgu; Mówią iż dziś jest w Donaueschingen. — Dnia wczorajszego i dzisiejszego kilka pułbrigad i wielka liczba kawalerii przeprawiła się przez Ren. — General d'Hautpout wyjechał ztąd do Offenburga.

Armia Generała Jourdan wynosi 85. tysięcy ludzi, armia Moguncka Generała Bernadotte i Szwaycarłka Massenya każda do 60. tysięcy dochodzi, to wsiłkito składa potęgę do 205.000. dobranego wojska. Armia Austriacką podają w Bawaryi do 109. tysięcy, w Tyrolu i Gryzonach do 50. tysięcy, w ogóle do 160. tysięcy ludzi.

Z drugiej strony naprzeciw Szwaycaryi znajdują się główne kwatery Austriackie w Feldkirch. Z Konstancyi oddalili się wszyscy emigranci Francuzcy. G. Salis przez przejętą korespondencją jego zupełnie jest zdradzonym. Odkryto w niej plan wojny od niego ułożony przeciw Helwecyi.

z Offenburga dnia 3. Marca.

Główna kwatery Generała Jourdan spodziewana jest dziś w Hornberg. General Vandamme z przednią strażą ma się pomknąć aż do Fillingen. General St Cyr ma także ku tej stronie zbliżyć się z swoją dywizją. Wszelkie poczynki bez żadnej przeszkody w pośrodku armii Francuzkich przechodzą.

z Brunswiku dnia 5. Marca.

Ostatnia wiadomość o wojnie nieszczęściem się potwierdziła. Dowiedzieliśmy się z drugiej listafaty dnia wczorajszego w nocy przybyłej, iż wojska Francuzkie w liczbie 25. tysięcy ludzi przeprawili się przez Ren przy Kehl dnia 1. Marca. Natychmiast porosłyśmy w różne strony swoje proklamacje. Ministrowie Francuzcy odebrali rozkaz wywiechania z Raftad. Atoli negocjacje z Rzeszą nie zostaną zerwane, jeżeli też Rzesza oświadczy się przeciwko przechodowi wojsk Rosyjskich.

z Mannheimu dnia 5. Marca.

General Bernadotte wczoraj zrana wyjechał do Moguncyi. Zjadł spodziewała się, że wkrótce tu powróci. Miał na Renie od dnia wczorajszego już iest postawiony.

Odezwa następująca, była tu we dwóch językach ogłoszona. Armia obserwacyjna. W kwatery głównej Mannheim d. 25. Ventos roku 790 Rządy Francuzkiej. General en chef rozkazuje: Art. I. Urzędy w Mannheimie będące i wszelkie władze sądowe, odbywać będą tymczasowo swoje obowiązki jak dawniej. — II. Żadna religia w oddawaniu czci Bogu doznawać nie będzie najmniejszej przeszkody. Kommandant fortecy dawać będzie pomoc i opiekę odbywającym obrządki religij. gdy będzie tego potrzeba. — III. Osoby wszelkiej profesji, wieku i stanu, zostają pod zastroną Rządy i opieką armii. — IV. Niewolno jest nikogo napastować, lub się z niego natrząsać. Przyjaciele Rządy i ich rządowi wezwani są, aby zapomnieli wszelkich uraz, które mieć mogą do iakichkolwiek bądź osób, za zle z sobą obchodzenie się przed wniściem wojsk Francuzkich, z powodu swoich zasad i zdań republikańskich. — V. Przyszłać General kommandujący bezpieczeństwo i opiekę wszelkim osobom podległym Elektorowi Palatynowi, nakazuje kommandantowi miasta, aby oddał pod sąd wojskowy na karę śmierci każdego emilaryusza lub stronnika, któryby przez swoje mowy lub czyny chciał poróżniać między sobą mieszkańców, lub oślabić dobrą harmonią trwającą między wojskami Rządy i ludem Palatynskim. Kommandant miasta Baftoul będąc w odpowiedzi za spokojność jego mieszkańców, dołoży starania, aby wsiłknie odnogi handlu spokojnie odbywały swoje czynności.

(pódpisano) BERNADOTTE.

Dnia 6. Marca.

Przybywają tu dotąd wojska Francuzkie. Regiment kawalerii dnia 4. wieczorem przybył, udał się ztąd dnia wczorajszego za rzekę Necker. — Oddział infanterii wyszedł przez bramę Heilderberską. — Donoszą z Stutgardu, iż General St Cyr przybył dnia 3. do Freudenstad z kolumną wojsk Francuzkich, która ma dalej postępować wraz z innymi za nią nadciągającymi wojskami. W miastach i wsiach Księstwa Wirtemberskiego pozatykano flupy z napisem Wirtemberg. Przedsięwzięto także inne środki które w teraźniejszych okolicznościach osądzono być potrzebnymi.

z Lucerny dnia 22. Lutego.

Na dniu 16. Dyrektoryat złożył ciału prawodawczemu obraz stanu politycznego Rządy. Względem sfotunków zewnętrznych Rządy, Dyrektoryat wyraża co następuje: „Przy zbliżających się burzy Dyrektoryat Wykonawczy nie lęka się przetrwać z wami szereg przyjaciół Rzeczypospolitej. Wielu Xiążąt Rzeszy pospieszyło się nie tylko z uznaniem naszej Rzeczypospolitej, ale

nawet starali się rozpocząć z nią negocjacje w okolicznościach wspólnego interellu, a związki dobrego sąsiedztwa utrzymywały się dotąd między ich poddanymi i Obywatelami Helwecyi. — Rząta może w szczególności polegać na braterskich Rząptych, których wzajemne interella są ściśle z sobą spleione. — Poseł Cisalpiski przybył już do Lucerny, a poseł Liguryjski jest nam zapowiedziany. — Rząta Rzymka od czasu swego wkrzeszenia utrzymuje z nami związki, które lubo przez ciąg ostatnich zaburzeń przerwane, na nowo wzmocnionemi zostały. — Rząd tymczasowy Piemontski pospieszył się z odnowieniem w imieniu ludu, trwających dotąd z Królem Sardyńskim związków. — Jedną tylko Rząptą Bawarską nieodpowiedziała jeszcze na odezwy Dyrektoryatu Wykonawczego, co jednak nie można przypisać innym pobudkom, jak tylko odległości miejsc, oraz trudnym komunikacjom. — Rząd Xiłwa de Neufchatel zachowuje z nami dawną sąsiedzką przyjaźń. — Dom Austriacki pod pozorem zofławienia sobie zakładu za nagrody które Rzeczpospolita przyobiecała stanom Niemieckim, posiadającym na iey gruncie niektóre feudalne prawa, lekwestrował wsiłknie fundusze Helweckie umieszczone na banku Weneckim; i zabronił swoim poddanym opłacać partykularne długi. Przeciwnicy naszej rewolucyi znajdują w jego kraich wsparcie i pomoc. Wiadomy jest Dyrektoryatowi zamiar uderzenia na Helwecyę; takie jest jednak jego umiarkowanie, iż w nadziei pojednania się, zofłił w Bazylei 3ch jego przydawnym rządzie zaufanych agentów. Anglia którejśmy nieobrazili, pozwoliła sobie względem nas największego bezprawia, wstrzymując opłatę winney nam należności. Morzem i przeciągiem dwóch-fet mil od naszego przedzielona kraiu, może się z nas do czasu uragać, lecz nie zadługo ukarana zostanie. — Scille nasze z wielkim Narodem przymierze, zdolne jest wygluzować z naszej pamięci podobne czynności. Interella dwóch Rzeczpospolitych tak są ściśle zjednoczone, iż pomimo sił nierówności, zniszczenie małej Rząptey, okropne dla wielkiej spowodziłoby skutki. Przymierze na takiej położonej zasadzie, powinno być niewzruszone. Naprawdę nieprzyjaciele nasi ośłabić ie chcieli; naprożno zamysłali korzystać z okazanego gdzieś niedzię przez bytność wojsk nieukontentowania. Miłość niepodległości podyktowała konwencyę w Grudniu względem zaciągu 18. tysięcy wojska; póki tylko Francya była w nadziei zawarcia w Raftad pokoju, ulkutecznienie tego zaciągu zofławało w zawieszemu, lecz gdy ta zniknęła, rekrutowanie już iest rozpoczęte etc.

Zaciąg korpusu polikowego od 18. tysięcy ludzi idzie z wielkim pośpiechem. Dyrektoryat w odezwie swojej w tym celu wydanej wyraża: „Mamyż my Szwaycarowie z założonemi rękoma, poglądać tylko na laury, które sprzymierzeni bracia nasi w obronie granic naszych dzieci i kobiet, abierają? Taż to ma być rola potomków Tella i Winkelrida. Szwaycarowie, jeżeliby tak bydz mieli, zamienimy raczej imię dotąd z uszanowaniem wymawiane Szwaycarow, na imię napedlejszego ludu, gdyż imię Szwaycara byłoby dla nas tylko szyderstwem. Zrzeklibyśmy się wszelkiego prawa do szacunku, nie zafługując iak na wrzcioną i wicy niewoli. Szwaycarowie rumienicie się na taki stan, poglądacie z dumną wzgardą na tego, któryby tak daleko chciał was upośledzić rozumiejąc, iż wasze ilne ramie już zwęzłafło, i że gluchemi iestciecie na głos flawy narodowej i zagrożony oczyzny. — Daycie nam broń, włkacicie nam mieysce do zebrania się i pokazcie nieprzyjaciela, taki iest głos, który się wam z rospalonych pierł wyrwa. Szwaycarowie! Ruchajcie. Rząd Francuzki nie chce w tym momencie wyniszczonej Szwaycaryę przymuszać do wystawienia armii własnym iey kosztem, lecz na mocy zawartej konwencyi, żąda tylko dostarczenia korpusu 18. tysięcy ludzi, obowiązując się zofłd, mundury, broń, żywność i wsiłknie iego potrzeby własnym kosztem zafłąpić etc. etc.

z Bazylei dnia 2. Marca.

Dnia wczorajszego 6. tysięcy wojska Francuzkiego, tak kawalerii, iak infanterii przechodziło Ren po naszym moście. Większa część tego wojska udała się ku Rheinfelden; reszta pomknęła się na Lorrach. Schopfen, i St. Blaise. Zapewniano, iż dziś i jutro miało iest jeszcze przechodzić 12. tysięcy, lecz się to iest jeszcze dotąd nie fłalo. Znaczne korpus wojska wkroczyło już do Rzeszy z strony Szafluzy.

z Neapolu dnia 6. Lutego.

Xiążę Pignatelli za przybyciem swoim do Palermo nie był przypuszczonym do Króla. — Mówią tu o wyprawie przeciw Syccylii. Wiadomość, iż na tej wyspie panują zaburzenia, zupełnie się potwierdza.

Francuzi od wkroczenia swego do tego miasta, pracują nad obwarowaniem brzegów, i rozbrojeniem ludu. — W tych dniach statek pocztowy Angielski przybliżył się na odległość wystrzału z baterii, dla rozpoznania ich stanu, lecz armata z zamku St Elme przymusiła go do oddalenia się. Toż samo uczyniono z drugim statkiem, który się przybliżył do małej odnogi Mizeńskiey. — Kilka prowincyow przyfłaly swoje przyfłapienie do nowego rządy porządku. Rząd tymczasowy zatrudnia się wybieraniem podatków i zaciąganiem wojska. Wydał do Neapolitańczyków proklamacyę, w której przekłada potrzeby flarbowe. — W tych dniach, kilku podpiłych dragonow doznali napaści od Lazaronow, wyflany oddział kawalerii zupełnie przywrócił spokojność?

z Rzymu dnia 16. Lutego.

Dnia wczorajszego obchodzono tu z okaznością uroczystości Wskrzeszenia Rząptey Rzymskiej. — Obłężenie Civitavecchia nieufłata. Mówią, iż Neapolitańczykowie którzy się w tym mieście znajdują, oczekują tylko sposobnej chwili dla oświadczenia się za Francuzami.

